



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 230 • Druga Niedziela Wielkiego Postu • 12 marca 2017 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Mateusza (17, 1-9)

Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Elias, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!” Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: „Wstańcie, nie lękajcie się!” Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: „Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie”.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Rdz 12,1-4A;

Ps 33,4-5.18-20.22;

2 Tm 1,8B-10;

Mt 17,1-9



Ks. Marian Rowicki

Apostołowie po zapowiedzianej śmierci Jezusa oglądają Jego chwałę, którą potwierdza głos Ojca. Wsluchując się w Boże objawienie, zapisane na kartach Pisma świętego, odkrywamy drogę prowadzącą do chwały. Pan Jezus przyszedł, aby przejść nią przed nami. Słowo poucza, że przez wiele trudów trzeba nam wejść do królestwa niebieskiego. Idąc z Jezusem, wiemy, że z Nim każdy trud, kończy się zwycięstwem.

Moja góra

Wiarą jest tym, co powoduje wewnętrzną jasność i prowadzi do zmian, które są widoczne dla otoczenia. W pierwszym czytaniu Abraham, decydując się na śmierć syna, mówi Bogu: ufam Ci, choć boję się i nic nie rozumiem. Właśnie wiara pomaga Mu być posłusznym. To doświadczenie wszystkich, którzy wędrowali po pustyniach wiary: Abrahama, Mojżesza, Eliasza i całej rzeszy świętych, znanych i nieznanym.

Na ziemi jesteśmy tylko pielgrzymami. Nie tutaj znajduje się cel naszej wędrówki. Wszystko, co ziemskie, przemienia. Zarówno to, co dobre, co sprawia przyjemność, daje zadowolenie, przynosi satysfakcję, jak i to, co złe, niemiłe, niebezpieczne, trudne. Zapominamy o tym, do czego powołał nas Bóg. Stworzył nas, abyśmy Go wielbili, byli Mu posłuszni i na koniec życia

osiągnęli Niebo. My wolimy skupiać się na tym, co znamy, co oferuje nam świat. A ten świat nas mami. Dzieli wierzących na niepraktykujących, praktykujących i silnie wierzących. Zupełnie jak w supermarkecie. Możesz wybrać to, co ci się podoba i czuć się bezpiecznie, bo przecież wierzysz. Tylko co to za wiara? W dzisiejszej Ewangelii Apostołowie przeżywają przedsmak Raju i to umacnia ich wiarę. My też tego umocnienia potrzebujemy, bo tylko „silnie wierzący” wierzą.

Na Górze Tabor apostołowie spotkali samego Boga. Czy można im się dziwić, że stracili język w gębie? Chcieli, aby ta chwila nigdy się nie skończyła – albowiem znaleźli się wtedy w niebie! Czy umiemy to sobie wyobrazić?

Abyśmy także mogli tego doświadczyć, musi dokonać się nasze przemienienie. Jak to osiągnąć? Jezus wziął ze sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Właśnie w modlitwie mamy szansę spotkać Boga. Musimy wejść na swoją górę. Potrzebny jest wysiłek, wspinaczka, żeby się na tę górę dostać. Aby się modlić, trzeba odsunąć od siebie wszystko, w czym tkwimy na co dzień. Jezus także wychodzi na górę. Zostawia w dole

wszystko to, co mogłoby przeszkodzić w modlitwie albo uniemożliwić ją. Przed modlitwą dobrze jest wyjść z „siebie”, ze swojego otoczenia, aby nikt nie rozpraszał nas podczas spotkania z Bogiem. Bo modlitwa to spotkanie ze Stwórcą. Dlatego ważne jest aby się do niej właściwie przygotować. Zadbać o spokój i ciszę, o odosobnienie. Fajnie byłoby wejść na jakąś górę, ale o to trudno w naszym otoczeniu. Ale wystarczy, że odsuniemy wszystkie sprawy codzienne i w 100% skoncentrujemy się na modlitwie. Jeżeli podczas kilkunastominutowej modlitwy przez sekundę spotkamy się z Bogiem, to korzyść będzie ogromna. Ta sekunda będzie ważniejsza niż parę lat uśpionego życia. Właśnie ona nas przemieni. Pamiętajmy, że przemiana to rozwój, zmiana na lepsze. Wielu chrześcijan zbyt wcześnie rezygnuje z dalszego rozwoju i przez to ich wiara słabnie.

Piotr, Jakub i Jan wolno schodzili z góry za Jezusem. Idąc myśleli o tym, co się wydarzyło. Wielu rzeczy nie rozumieli, ale w ich sercach na nowo rozpalili się ogień wiary. Czekali ich bardzo trudny czas i ta wiara była im bardzo potrzebna,

Grażyna Karwowska

Jeżeli podczas kilkunastominutowej modlitwy przez sekundę spotkamy się z Bogiem, to korzyść będzie ogromna. Ta sekunda będzie ważniejsza niż parę lat uśpionego życia. Właśnie ona nas przemieni.

Kard. Kazimierz Nycz w naszej parafii

Dzisiaj przeżywamy drugi dzień wizyty naszego biskupa we wspólnocie parafialnej. Wizyty kanoniczne odbywają się w parafiach raz na pięć lat i są okazją do osobistego spotkania biskupa i wiernych. Dziękujemy za słowo, błogosławieństwo i czas poświęcony naszej owozarni! Więcej szczegółów w następnych numerach gazety.

Czwarta rocznica Franciszka

Trzynastego marca mijają cztery lata od wyboru argentyńskiego kardynała Jorge Mario Bergoglio na papieża. Papież pragnie Kościoła, w którym każdy - duchowny i świecki - jest uczniem i misjonarzem Chrystusa. Kościół ma być w „permanentnym stanie misji”. Jednym z wiodących tematów obecnego pontyfikatu jest także miłosierdzie. Papież podkreśla, że Kościół jest otwarty dla wszystkich, którzy chcą do niego przyjść, że wystarczy tylko pragnąć Bożego przebaczenia, by móc je otrzymać. Pontyfikat Franciszka trwa dopiero cztery lata. Można się więc jeszcze spodziewać z jego strony niejednej niespodzianki. Pamiętajmy o modlitwie w intencji papieża.

Dzień Kobiet w Watykanie

W Międzynarodowym Dniu Kobiet 8 marca spotkały się w Watykanie przedstawicielki kobiet, aby omówić perspektywę silniejszej ich reprezentacji na kierowniczych stanowiskach w Kościele katolickim. Głównym punktem spotkania były raporty czterech kobiet, działających na rzecz uchodźców, praw człowieka oraz rozbrojenia. Papież Franciszek kilkakrotnie mówił o potrzebie szerszej obecności kobiet na kierowniczych stanowiskach w Kościele. W grudniu powołał po raz pierwszy kobietę na stanowisko dyrektora Muzeów Watykańskich. Od dawna Watykan wspiera na forach międzynarodowych prawa kobiet.

Chiny przeciw chrześcijaństwu

Pozarządowa organizacja China Aid z siedzibą w Teksasie (USA) zwraca uwagę na coraz częstsze przypadki prześladowań ludzi w Chinach na tle religijnym. W swoim raporcie za 2016 r. ostrzega przed „katastrofalną zmianą” stosunku rządu komunistycznego do ludzi wierzących. Komunistom pod wodzą prezydenta Xi Jinpinga nie chodzi już tylko o to, by „kierować” grupami religijnymi, ale chce je „schłuszczyć” – upodobnić do kultury chińskiej. W niektórych regionach wspólnoty kościelne poinformowały, że zostały zmuszone do abonowania gazet partyjnych oraz do śpiewania pieśni patriotycznych podczas nabożeństw.

Dwanaście porwań, czyli wywiad ze świętym Patrykiem

Św. Patryk (ok. 385 – 461) – biskup, misjonarz, patron Irlandii.

Twoje życie wygląda jak powieść sensacyjna: porwania, zamachy, nietypowe akcje. Jak tego wszystkiego dokonałeś?

- Jeśli chodzi o porwania i zamachy, pozwolę sobie zauważyć, że byłem ofiarą, a nie sprawcą. Moi rodzice, z pochodzenia Rzymianie, osiedlili się na wybrzeżu Szkocji. Był to jeden z najodleglejszych i niespokojnych zakątków umierającego Cesarstwa. W wieku 16 lat zostałem porwany przez irlandzkich piratów. Sprzedano mnie w niewolę do najwyższego kapłana druidów, zmuszono do ciężkiej pracy. Czułem wówczas wielkie przerażenie i samotność.

W jaki sposób się uwolniłeś?

- Miałem dziwny sen, w którym Bóg kazał mi udać się na odległe wybrzeże morskie. Gdy tak uczyniłem, znalazłem statek, który zabrał mnie do Francji. Miałem też inny sen – śnił mi się Irlandczyk, którzy prosili, bym wrócił i przyniósł im wiarę w prawdziwego Boga.

Uwierzyłeś w to?

- Najpierw poszedłem do szkoły i na studia. Zostałem księdzem, potem biskupem, abym

mógł samodzielnie wyświęcać kapłanów na Zielonej Wyspie. Miałem już prawie 50 lat, gdy ponownie stanąłem na ziemi irlandzkiej. Trudno było ewangelizować zazdrosnych o władzę miejscowych przywódców i pogańskich kapłanów. W sumie ponad 12 razy byłem porwany, więziony, skazywany na śmierć.

A skąd się wzięła słynna, zielona koniczynka, jeden z symboli Irlandii?

- Wpadłem kiedyś na pomysł, by za pomocą trójlistnej koniczyny tłumaczyć słuchaczom tajemnicę Trójcy Świętej – jeden Bóg w trzech Osobach, tak jak jedna koniczynka, a trzy listki.

Podobno Tobie zawdzięczamy dzwony kościelne?

- Tylko w pewnym sensie. Dzwony istniały już wcześniej, a ja wymyśliłem, by ich dźwiękiem zwoływać wiernych na modlitwę. Ten zwyczaj przyjął się później w całym Kościele. A Irlandia przyjęła Chrystusa.

ks. Janusz Stańczuk

Ojciec Święty FRANCISZEK do Polaków



Post nie jest tylko odmawianiem sobie chleba. Jest także dzieleniem się nim z głodnymi.

Papież Franciszek @Pontifex_pl 3.03.

Wielki Post zachęca nas usilnie do nawrócenia: jesteśmy wezwani, by powrócić do Boga całym sercem.

Papież Franciszek @Pontifex_pl 4.03.

Jezus to wierny przyjaciel, który nigdy nas nie opuszcza; nawet kiedy grzeszymy, czeka cierpliwie na nasz powrót do Niego..

Papież Franciszek @Pontifex_pl 5.03

W obecnym Wielkim Poście spróbujmy podjąć pokutę nie ze skwaszoną miną, ale z uśmiechem.

Papież Franciszek @Pontifex_pl 10.03

KATOLICKIE WWW

www.rodzinarodzinie.caritas.pl



Caritas Polska przygotowała spersonalizowany program pomocy dla ofiar konfliktu syryjskiego. Do akcji mogą się włączyć zarówno parafie jak i osoby indywidualne, środowiska czy instytucje, które zadeklarują sześciomiesięczną pomoc dla konkretnej rodziny poprzez stronę www.rodzinarodzinie.caritas.pl. W serwisie internetowym przedstawione są krótkie opisy rodzin z informacją o budzie rodzinnej. Darczyńca może objąć rodzinę wsparciem całościowym lub częściowym, w zależności od możliwości finansowych.

opracowanie: Wiola Malan

Odwiedziny

Nasza historia jako wolontariuszy zajmujących się Światowymi Dniami Młodzieży zaczęła się już dosyć dawno, jednak jej prawdziwy początek to 19 lipca 2016 r., czyli dzień, w którym przyjechała do naszej parafii grupa pielgrzymów ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Nie spodziewaliśmy się



wtedy, że ten dzień tak wiele zmieni w naszym życiu. A wszystko zapowiadało się tak niepozornie...

Choć bardzo się opieraliśmy, była to miłość od pierwszego wejrzenia! Pokochaliśmy tych młodych ludzi, pozornie tak różnych od nas, za ich szczerość, uśmiechy, radość i pogodę ducha. Wnieśli tyle wspaniałych emocji i ciepłych uczuć do naszego otoczenia, że z perspektywy czasu wcale nas nie dziwi przeogromna pustka, która pojawiła się po ich wyjeździe. Całe szczęście, że w tamtych chwilach nasze uczucia wzięły górę nad rozumem! Nie zwlekaliśmy z decyzją zbyt długo i raptem tydzień po wyjeździe pielgrzymów

ludzi, z którymi spędził 6 dni pół roku wcześniej? Czy to możliwe, że można dla drugiego człowieka zrobić więcej, niż my zrobiliśmy w lipcu? My pozostajemy w szoku aż do dziś. Od chwili postawienia stopy w ZEA, nie mieliśmy już żadnych wątpliwości, że oni kochają nas równie mocno jak my ich! Jesteśmy pod wrażeniem spotkanych ludzi, wszystkiego co widzieliśmy, jedliśmy, słyszeliśmy, dotknęliśmy.

Nasi ukochani Dubajczycy

Nasz pobyt w Dubaju byłby niczym gdyby nie cudowni ludzie, którzy się nami zajmowali i spędzali z nami czas. Trudno było nam uwierzyć w to, co zobaczyliśmy zaraz po wylądowaniu... Blisko 10 osób czekających na nas o 5:00 rano, co oznaczało, że musieli wstać o 3:00, by dotrzeć



Zrobili dla nas tyle cudownych rzeczy, że nie da się ich nawet wyliczyć. Obdarzyli nas ogromną miłością, której nie sposób odwzajemnić. Do teraz jak o tym myślę mam łzy w oczach.

Może spacer?

W obie strony podróżowaliśmy jed-

no nas na czas. Było to niesamowite uczucie. Nigdy nie zapomnę też jak jedna z dziewczyn, która ze względu na pracę nie mogła być na lotnisku, ale wysłała mi krótką wiadomość: Witaj w domu. I rzeczywiście będąc w Dubaju, wszyscy czuliśmy się, że jesteśmy w domu. I nie chodzi tu tylko o cudowną rodzinę Ildy i Anthony'ego, która otworzyła przed nami nie tylko domy, ale przede wszystkim serca, ale też o wszystkich, którzy dbali o to, by było nam dobrze. Nasi kochani Dubajczycy spędzali z nami każdą możliwą chwilę. Kilku z nich wzięło wolne w pracy, by spędzić z nami więcej czasu, inni rezygnowali z zajęć na uczelni. Jeździli z nami po kraju, zwiedzali z nami różne miejsca i pokazywali swoją kulturę.

Nadal jestem w szoku, gdy pomyślę o tym, co wydarzyło się w tamtym tygodniu.

nymi z najlepszych linii lotniczych na świecie - Qatar Airways – w końcu kto biednym studentom zabroni? Lotnisko w Doszy, ku naszemu zaskoczeniu okazało się dużo większe niż myśleliśmy, o czym przekonaliśmy się dopiero biegnąc na samolot do Dubaju, który chciał odlecieć bez nas. Ostatecznie jednak sprawnie poradziliśmy sobie z przesiadką, bijąc przy okazji nasze rekordy życiowe na długi dystans.

Z uwagi na to, że w Emiratach nasze podróżnicze cele znajdowały się daleko od siebie byliśmy skazani na podróżowanie samochodem. Byliśmy tym tak zmęczeni, jak nasi goście chodzeniem w czasie wizyty w Polsce. Podczas tak krótkiego pobytu mieliśmy okazję zwiedzić stolicę Abu Zabi, Dubaj, Szardżę i Fudżairę. Z uwagi na wielki niedosyt, który w nas pozostał, na pewno wrócimy zwiedzić resztę kraju...

cdn

Karolina, Marta, Sara,
Karol, Paweł



z Bliznego kupiliśmy bilety na samolot do.... DUBAJU! Skakaliśmy z wrażenia na myśl o nadchodzących wakacjach życia i o ponownym spotkaniu z naszą zagraniczną rodziną!!!

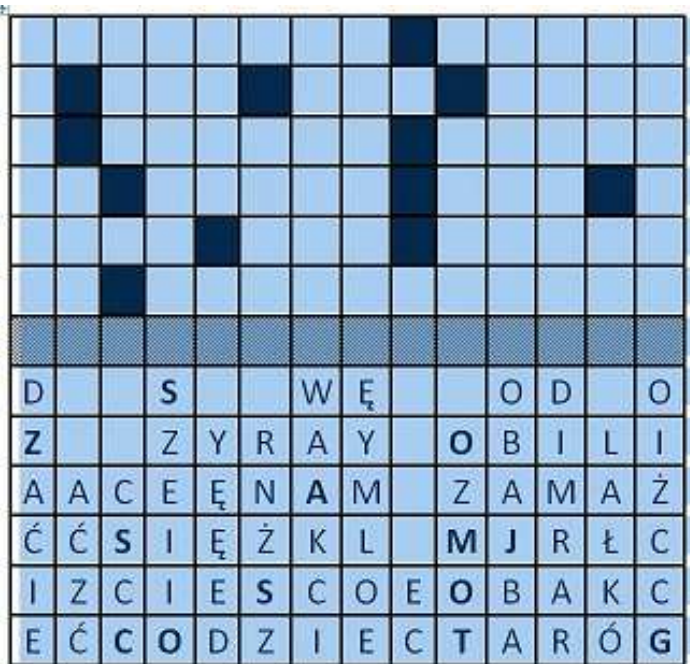
Przez ponad 6 miesięcy oczekiwania nachodziły nas chwile zwątpienia, czy aby na pewno to była dobra decyzja. W końcu każdy z naszych gości ma swoje życie, codzienne obowiązki, szkołę, studia czy pracę. Kto by poświęcał własny czas dla grupy

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **12.03 – niedziela**, Wizytacja Kanoniczna, podczas której Ksiądz Kardynał odprawi Mszę św. o godz. 12.00, w czasie pozostałych Mszy św. wygłosi słowo na zakończenie mszy i udzieli błogosławieństwa;
- o godz. 16.00 spotkanie z przedstawicielami grup i zespołów parafialnych;
- o 17.30 Gorzkie Żale;
- w tym dniu zbiórka na pomoc misjonarzom ad gentes.
2. **13.03 – poniedziałek**, czwarta rocznica wyboru Ojca Świętego Franciszka - módlmy się za Papieża;
- o godz. 18.00 modlimy się za KŻR.
3. **17.03 – piątek**, po Mszy św. wieczornej Droga Krzyżowa.
4. **19.03 – niedziela**, rozpoczynamy rekolekcje wielkopostne, wygłosi je Ojciec Krzysztof Brodziej OMI.
5. Urząd pocztowy w Starych Babicach poszukuje pracowników na wolne etaty listonosza.

> ZAGADKA

Litery z dolnej części planszy należy przenieść do góry we właściwej kolejności. Początek każdego wyrazu zaznaczono pogrubioną literą. W rozwiązaniu powstanie cytata autorstwa sługi Bożego Bogdana Jańskiego.



> Chrześcijańskie mp3

Psalm Józefa w wykonaniu Jakuba Tomalaka to muzyczna opowieść o codziennych spotkaniach, miłości, odwadze i marzeniach. Premiera płyty już 25 marca 2017 r.

To niezwykła, pełna barw i różnorodności muzyczna opowieść o naszych spotkaniach, miłości, odwadze i marzeniach. Jednocześnie utwory obrazują codzienność świętego Józefa jako męża i ojca. Wszystko to w brzmieniach muzyki pop i rock.

Kompozytorem muzyki jest Jakub Tomalak, autorką tekstów – Monika Maśnik. Do współpracy zaprosili znanych wokalistów polskiej estrady m.in. Krzysztofa Antkowiaka, Marcina Jajkiewicza, Michała Szycę, Marzenę Ugorną, Martynę Jaskulską.

„Kilka lat temu dostałam od pewnego zakonnika śliczny obrazek ze świętym Józefem. Rysunek przedstawia Ojca, który jest bardzo szczęśliwy, trzymając na rękach Dzieciątko. Obaj uśmiechają się tak, jakby przed chwilą skończyli się droczyć.

„Właśnie tak wyobrażam sobie świętego Józefa – jako męża i ojca, przed którym stało nie tylko niezwykle zadanie, ale też otwierała się codziennie droga zwykłych trosk i radości tak bardzo nam bliskich.” – Monika Maśnik

Płytę będzie można zakupić od 27 marca 2017 r. na stronie www.abbapater.pl.

www.bosko.plba

opracowanie: Agnieszka Idzkowska

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00
18.00

Dni powszednie

8.00
18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa

majowe, czerwcowe,
październikowe
po Mszy św. o godz. 18.00
a w niedziele o godz. 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa

74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

**CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka**

